

БЕЛАРУСКАЯ КРЫНІЦА | BIEŁARUSKAJA KRYNICA

Palityčnaja, hramadzkaja i litaraturnaja hazeta.

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, ZAWALNAJA 1—1 (Wilno, Zawalna 1—1).
Redakcyja adžyniena ad 9 hadz. ran. da 4-aj uwieč.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Koŭsty wydawańnia pakrywajuc składki.
Składka u hod 4 zał., na paŭhoda — 2 zał.,
na 3 miesiacy — 1 zał.

Pačynajuć pryznawać fakty.

Wilenskaje „Słowo“ (Nr. 106 z dn. 17.IV. siolecia), nawiazajućy da knihi polskaha piśmieńnika Jalu-Kurka („Grypa szaleje w Naprawie“), u katoraj opisana żyćcio polskaj wioski, stawić pytańnie wilenskimi polskimi literatami, čamu jany nie apiswajuc „tutejšaj“ wioski tak, jak Jalu-Kurak apisaŭ padkarpackuju wiosku?

Adkazwajućy na heta pytańnie, „Słowo“ prychodzić da niezwyčajnych dla siabie rewelacyjaŭ, a imienna, što wioska „tutejšaja“ jość biełaruskaja, što wilenskija polskija literaty z hetaj wioski niazwiazanyja ničym, što hetyja literaty z našym krajem nia majuc ničoha supolnaha... Dalej „Słowo“ piša, što pryčyn hetaha žywišča treba šukać pradusim u admiennaj mowie, bo jak tam nia pišacca ab poŭnym amal zaniapadzie biełaruskich palityčnych arhanizacyj, ab statystykach, jakija wykazwajuc, što napr. u pawiećach Maładečanskim abo Wilejskim jość wialiki pracent byccam („rzekomo“) palakoŭ, jość adnak faktam, što ūsia Wilenščyna i Nawahradčyna haworyć pabiełarusku. „Niech to będzie język łamany, niech nie będzie literacki, niech będzie kwestjonowany, jako język skrytalizowanej narodowości, — ale jest białoruski“, — świardžaje „Słowo“. Niezależna ad toho, piša dalej „Słowo“, ci haworać im kataliki, ci prawasłaŭnyja, ci „tutejšyja“ ci „biełarusy“, — jazyk jość adzin. „Słowo“ nia choča dachodzić pryčyn dziuŭnaj prychahwajućaj siły biełaruščyny, ale tolki świardžaje, što takaja prychahwajućaja siła isnuje. Biełaruščyna, pawodle „Słowa“, wypiraje z wioski jazyk litoŭski, jaki maje bolšuju kulturu i bolšaje apirysčaje ū swajch wilenskich arhanizacyjach i swajej działaćci wie ū Koŭnie, biełaruščyna ūciachwaje ū siabie z prawila jazyk polskich asadnikaŭ, jakija majuć apirysčaje ū aŭtorytecie działaćci aparatu. Biełaruski jazyk — świardžaje „Słowo“ — jość jazykom našaj wioski. Dalej „Słowo“ pytajecca ū Sajuzu polskich literataŭ i inšych pol. arhanizacyjaŭ u Wilni, ci mnoha siabroŭ hetaha Sajuzu znaje toj jazyk, jakim haworyć naša wioska? A moža ū padkarpackaj Naprawie haworać jazykom dla hetych literataŭ boleć zrazumiełym, čym u Śarakaŭščynie abo Sorak-Tatarach?

Hetaje apoŭniaje pytańnie „Słowa“ maje ū sabie aź za ūmat ironii. Tak, i nam zdajecca, što dla polskich wilenskich literataŭ jazyk krakaŭskaj wioski ci waršaŭskaj boleć zrazumiełym, čym jazyk biełaruskaj wioski. Ale my tut iranizawać nia budziem, a padojdziem da sprawy paważna. Pradusim świardzić na padstawie „Słowa“ niekalki faktaŭ:

1) Wioska naša ū bolšaj čaści Wilenščyny i cełaj Nawahradčyny haworyć pabiełarusku. Świardžajućy hety fakt, my dziwimsia, čamu „Słowo“, jakoje na hety raz choča być abjektyŭnym, nie zaŭważyła na Wilenščynie mowy litoŭskaj. Woś-ža ū imia praŭdy my pavinny świardzić, što ū zachodnich častkach Wilenščyny wioska haworyć palitoŭsku.

2) Biełaruskaja mowa, jak mowa bolšaści žycharaŭ našaha kraju, maje wialikuju prychahwajućuju siłu i jość mowaj sucelnaj u swajej jednaści. Ale jznoŭ nia možam zhadzićca z „Słowam“, što mowa biełaruskaja wypiraje z wioski pradusim mowu litoŭskuju. Musim tut adznačyć, što mowu litoŭskuju wypiraje z wioski pradusim mowa polskaja, jakaja pašyrajecca najčastej

praz kaścioł, a potom ūžo, kali litoŭskaja ludnaść paznajomica z mowaj polskaj, prychodzić mowa biełaruskaja. Tam-ža, dzie żywuc pobać z saboju ūžo świadamy element biełaruski i hetaki-ž litoŭski, hetyja dwa elementy żywuc z saboju ū zholdzie, nia wypirajućy adzin druhoŭ.

3) Biełaruščyna, pamima działaćci aparatu, pamima polskich ūskoł, kaścioł, asadnikaŭ i dwaroŭ, pakazała swaju wialikuju żywućcaść i nia tolki za 25 hadoŭ nia ūstupiła pierad polščynaj, ale jašče ūciachnuła i ūciachwaje ū siabie paraskidanyja hniozdy polskich asadnikaŭ. Pišućy hetyja radki mieŭ akaziju hawaryć na wioscy z adnym chłapcom, synam asadnika, jaki nia hledziać na toje, što tolki 4 hady byŭ pamiż biełaruskaj wioski, tak čy sta hawaryŭ pabiełarusku, što trudna było paznać, što jon nie biełarus...

Heta jość fakty, a ciapier parobim niekatoryja wysnawy z hetych faktaŭ.

Pradusim treba spytaćca ū palityčnych dziejnikaŭ našaha kraju, ci biełaruščyna zajmae naležnae jej miesca wa ūsich hramadzkich ustanowach, jak samaŭrady, ūskoły, arhanizacyi i h. d.? Woś-ža musim świardzić, što ad aficyjalnaha hramadzkaha žyćcia biełaruščyna adsunuta, nie zajmae jana naležnaha miesca ani ū samaŭradach ani ū ūskołach, i heta jość wialikaja historyčnaja niesprawiadliwaść.

Jašče bolšaj niesprawiadliwaśćcia jość pazbaŭleńnie biełarusakatalikoŭ ich rodnej mowy ū ūswiatyniach. I heta niesprawiadliwaść robicca z boku duchoŭnych ūladaŭ z usim świadam, bo nakolki my wiedajem, u Wilenskej Mitrapalickaj Kuryi jość danyja, što wializarnaža časć parafijaŭ u Wilenskej dyecelii ūżywaje mowy biełaruskaj.

Heta jość taksama fakty. Kali supastawim tyja fakty, jakija padaje „Słowo“, z faktami, jakija padali my, to kidajecca ū woŭy wialikaja prorwa pamiż hetymi faktami. Ale ci redakтары „Słowa“ heta razumiejuć?

Jany, pakul-što, zrazumieli tolki toje, što biełarusak spoliščyć nia tak lohka. Dumka Skulskich, što biełarusak ūdasca spoliščyć za 50 hadoŭ (hetaha spadziawałasia i „Słowo“), razwiewajecca, jak dym. A naš biełaruski narod, zamknuŭšysia ū sabie, daŭspawaje da lepšych časau.

R. B.

Świata Pracy.

Z daŭnych dzieŭ 1 traŭnia praznačany na Świata Pracy. U hety dzieŭ ludzi, što żywuc z zarabotkaŭ — robotniki — ładziać uračystyja pachody, akademii, bywaje, što i mitynh i hetak adznačajuć swaju robotnickuju solidarnaść — adžinstwa pracouŭnych.

Świata Pracy — 1 Maj — maje wialikuju pašanu ūsiudy — taksama i ū našym Kroju.

Za przykładam minulych hadoŭ, adbylosia 1 traŭnia siolecia tradycyjnaje ūswiatkawańnie 1 Maja — ū našym Kraju, u Polščy i ūwa ūsim cywilizowanym świecie.

U Wilni ū 1-šamajskim pachodzie robotniki, miż inšymi pieśniami, pijaŭli i biełaruskuju marseljezu „Ad wieku my spali i nas razbudzili“...

Z dziejności Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

Charki, Pastaŭskaha paw. U nas adbylosia ahulnaje sabrańnie hurtka Biel. Inst. Hasp. i Kultury z takim paradkam dnia:

1) Wybary staršyni sabrańnia, 2) adčytańnie pratakołu papieredniaha sabrańnia hurtka, 3) sprawazdača z dziejności hurtka za minuly hod, 4) wybary uradu hurtka na 1935 h. 5) biahućyja sprawy.

1) Na staršyniu sabrańnia wybrany hr. J. Łapačonak, na sekretara parasil M. Kazarowica.

2) Pratakoł papieredniaha sabrańnia hurtka adčytaŭ M. Kazarowiec.

3) Sprawazdača za minuly hod daŭ staršynia hurtka J. Krasoŭski. Z hetaj sprawazdačy wyjaśniłasia, što hurtok u minulych hodzie pracawaŭ niezdaŭnalajuča. Pryčyny byli adny tyja, što nie chwatała adpawiednych sił da pracy, a druhija ad hurtka niezaležnaja. Hurtok maje 11 siabroŭ; tyja, što mohuc pracawać, jakraz jość adzinokija i haspadarskija sprawy im nie pazwalajuć addacca hramadzkaj pracy. U minulych hodzie hurtok zladziŭ ūswiatkawańnie Niezaležnaści Biełarusi. Adpawiedny referat na temu „Akt 25 sakawika 1918 hodu ab Niezaležnaści Biełarusi“ pračytaŭ hr. J. Krasoŭski. Dalej praca hurtka palahała na pašyreńni biełaruskaj litaratury z biblijateki hurtka. Kasa hurtka jość pustoj, bo bolšaść siabroŭ hurtka składak nia placiać z pryčyny niedostatkaŭ. Hurtok siarod narodu maje papularnaść, ale ludzi nia pišacca ū bolšym liku ū siabry, bahućysia silnych hetaha ūswietu, jakim ludnaść nie dawlaraje. Žadnaj karespondencyi hurtok u wonkawych sprawach nia mieŭ.

4) Na nastupny 1935 hod u urad hurtka wybrany takija asoby: Joachim Krasoŭski — staršynia, Michał Kazarowice — sekretar, Ściapon Klejzik — skarbnyk, u zastupniki uradu — Juljan Łapačonak i Zeŭon Kazarowiec.

5) Z biahućych spraŭ wyjaśniłasia, što treba pašyrać bolš dyscyplinu

miż siabroŭ hurtka i pilniejšaje wy- paŭniańnie abawiazkaŭ kožnaha siabry. U kulturnaj pracy adčuwaiecca ū hurtku niedachwat žanockich sił, jakija patrebnija dzieła amaterskich pradstaŭleńniaŭ.

Miedniki, Wil. - Trockaha paw. Dnia 20 studnia 1935 h. adbyŭsia ahulny schod siabroŭ Miednickaha hurtka B.I.H.K. z takim paradkam dnia:

1) Adkryćcio schodu, 2) sprawazdača ūradu za minuly 1934 h., 3) pierawybary ūradu hurtka, 1) biahućyja sprawy.

1) Staršynia ūradu hurtka adkryŭ schod a 5 hadz. papaŭdni, i adnahałosna schod peklikaŭ i darućyŭ zdać sprawazdaču i kirawać schodam staršyni hurtka Taŭkiniu Wiktaru.

2) Praca hurtka ū 1934 h. wyhladaje woś jak: 25.III.34 h. u dzieŭ Biełaruskaha Narodnaha Świata byŭ pračytany referat hram. Aleksandram Waškowičam ab akcie 25.III.1918 h. i byli prapajany niekalki biełaruskich narodnych i relihiŭnych pieśniaŭ.

Hurtok pašyraŭ u sprawazdačym hodzie niamala biel. litaratury, ūswieclamajućaj nacyjanalna, kultywawaŭ biel. pieśniu i žbiraŭsia na supolnaje čytańnie litaratury.

Hurtok atrymowaŭ 10 ekz. „Biel. Krynicy“, 4 ekz. „Chryščijanskaj Dumki“ i adzin ekz. „Ślachy Moładzi“. U biblijateku hurtka prysyłaŭ: „Wiadomości Statystyczne“, „Nowości Literackie“ i inšyja druk.

3) Wybrany nowy ūrad hurtka na 1935 h. nastupny: staršynia — Wiktor Taŭkiŭ, sekretar — Wincent Taŭkiŭ, skarbnyk — Jazep Budkiewič. Zastupniki: J. Macutkiewič i J. Juriewič.

4) Ahulny schod postanawiŭ zra- bić składku pawodle mahčymaści i aplacić za hazety, katoryja prysyłaŭ- ca ū hurtok. Schod zakončany pieś- niami: „Boža, što kališ narody“ i „Hej ty Nioman raka“.

A. Pinčuk.

Сучаснае палажэньне беларускай вёскі.

VI. Самаўрады.

Каб дакладна ўяўляцькое грамадзкае зьявішча, трэба перадусім пазнаёміцца з тымі статыстычнымі дадзенымі, каторыя да яго адносяцца.

Тое самае можна сказаць і пра самаўрады ў Польшчы. А статыстычныя дадзеныя кажуць нам наступнае.

У 1931—32 г. звычайныя выдаткі адных толькі валасных самаўрадаŭ ува ўсёй Польшчы асягнулі 115,9 мільёнаŭ злотых і надзвычайныя — 19,2 міль. зл., а разам — 135,1 міль. зл.

На якія-ж мэты гэтыя грошы расходаліся?

На першым месцы стаяць выдаткі на адміністрацыю (пэнсіі войтам, пісарам і інш.), якія забралі 46,2 міль. зл. выдаткаŭ звычайных і 708.000 злотых надзвычайных — разам 46.900.000 зл. На шпіталі і лекарскую дапамогу воласьці выдалі ўсяго толькі 5,3 міль. зл. і 4,5 міль. з сум надзвычайных.

Гэткім чынам, мы бачым, якую малую суму выдалі самаўрады на такую паважную справу, як мэдыцына, і таму няма нічога dziŭnaha,

што розныя хваробы ня выводзяцца з вёсак. а вар'яты, замест каб лячыцца ў адпаведных шпіталях, сядзяць па хатах, або „лечацца“ на пастарунках...

На ўдасканаленьне земляробства і вэтарынарыю выдана 1,3 міль. зл. і аніводнага гроша не знаходзім у выдатках надзвычайных.

На падтрыманьне вясковага промыслу воласьці тaksama былі ня вельмі шчодрымі, бо асыгнавалі ўсяго толькі 100.000 зл. (на ўсю Польшчу і на цэлы год!) і тaksama ані гроша ня маем у выдатках надзвычайных. З гэтага відаць, што выдаткі валасных самаўрадаŭ на такія паважныя справы, як мэдыцына, земляробства і іншыя куды меншыя, як на пэнсіі бюрократыі самаўрадаŭ.

Вышэй пададзеныя цыфры (узятыя намі з афіцыйных крыніц) датычаць усей Польшчы і, на жаль, мы ня маем дадзеных з гэтай галіны адносна нашых земляŭ.

У адным толькі можна быць пэўным, што тут — у нашым Краю — працэнт выдаткаŭ на адміністрацыю куды вышэйшы, чым на іншыя патрэбы, як, напрыклад, на мэдыцыну ці земляробства.

У нашым краю валасныя „ўжэндзы“ ператварыліся ў міністэрскія дэпартаменты, дзе шмат людзей нешта піша, нешта рахуе, а самае галоўнае—кожнага першага атрымлівае—як на нашы часы сапраўды міністэрска—пэнсію.

За адну месячную платню, якую напр. атрымлівае войт ці валасны пісар, сялянская сям'я магла б пражыць цэлы год, ды і заплаціць усе падаткі.

Ня дзіва, што войты і валасныя пісарчкі ператварыліся ў паноў „дыгнітажу“, да каторых цяжка даступіцца беднаму селяніну, асабліва беларусу.

Словам, валасныя самаўрады, замест быць блізкімі да сялян установамі, ператварыліся ў бюрократычны апарат, а ў адносінах да беларусаў — яшчэ і чужыя нацыянальна, бо кіраўнічыя самаўрадавыя становішчы абсаджаны палякамі.

Гэтыя кіруючыя самаўрадавыя жыццём дзейнікі ахвотна паслугоўваюцца і беларускім элементам, які за розныя дробныя канцэсіі кампрамітуецца перад грамадзянствам.

Здавалася, што новы закон аб самаўрадах зробіць асвятленне ў гэтай бюрократычнай задусе. Нічога падобнага! Усё засталася на старому.

Бюрократычны валасны апарат не змяняецца, а наадварот, — павялічваецца. Валасныя радныя, каторых павыбіралі „чудоўным“ спосабам, ня маюць творчай ініцыятывы.

Нігдзе не заўважыш, каб праводзілася цягла рацыянальная самаўрадавая праграма.

Радныя сядзяць і толькі слухаюць, што кажучы, і прымаюць усё, што ім прапаноўваецца.

Невясёлая роля і тых беларусаў, каторыя апынуліся ў гэтых „радах“ толькі дзеля вонкавага эфекту.

Уся гэтая самаўрадавая махіна з усімі яе „дыгнітажамі“ шмат каштуе, а агалелае сялянства мусіць здабываць сродкі, каб аплаціць тыя выдаткі, каторыя на яе трацяцца.

Пры гэтых абставінах, якія вытварыліся ў самаўрадах, беларускі народ карысці з апошніх ня мае.

Гурткі Беларускага Інстытуту Гаспадаркі і Культуры!

Ці вы ўжо ўпарадкавалі свае бібліятэкі?

Ці папоўнілі іх новымі кнігамі?

Ці сабралі кніжкі ад прыяцеляў і знаёмых?

Ці зрабілі шафкі на кніжкі?

Ці завялі сыстэматычнае пазычанне кніжак?

Dr. St. Hryniewicz.

Narodnyja Uniwersytety ū Danii.

(Praciah, hl. „Biel. Kr.“ Nr. 17—18).

Ideja narodnaha ūniwersytetu raspaŭsiudžyvajecca pamіž іншымі narodami skandynaŭskimi. U paasobnych narodaŭ skandynaŭskich byli roznaŭkija ūmowy, spahaduŭcyja i wyklikaŭcyja ich raŭwіціo. Roznyja ludzi padychodzili tutaka z nieadnolkawymi miarkawańniami. U Šwecyi, prykladam, mament *sacyjalny* adyhraŭ wialikuju rol — znaŭcycca imknieńnie padniać na naležnaje miesca robotnickuju klasu. Usiudy adnak pryščapіlasia asnaŭnaja ideja Grundtviga. Pawodle statystyki, jakuju maju pad rukoj, siaŭnla lik narodnych uniwersytetaŭ pradstaŭlajecca, jak niżej.

Nazoŭ dziaŭzaŭ	Lik narod. uniwersyt.	Kolkašć kursantaŭ	Kolkašć nasielnictwa
Daniya	59	7995	3,3 miljony
Norwehija	32	1453	2,6 „ „
Šwecyja	52	4167	5,8 „ „
Finlandyja	44	2300	2,7 „ „

Dziela infarmacyi tolki dakіnu, što ū Polšcy jošć 5 uniwersytetaŭ narodnych, dawoli blizkich ideolohična da danskich*). Z henyh piaci adzin u Dornfeldzie pawodle mowy, składu kursantaŭ, žjaŭlajecca niemieckim.

I jašće chaču adno spamіanuć, što pieralistoŭwajućy kursantaŭ pawodle ich miesca pražywańnia, na adnym tolki kursie ū Odolanowie znašoŭ ja aŭ 8 čaławiek, žwiazanych z terytorijaju etnografічнаja Bielarusi pad Polščaju. Nia wiedaju, chto heta byli za ludzi, dziakujućy čamu jany lučyli ū daloki Odolanaŭ z Baranawickaha, Niaswіskaha, Pružanskaha, Bieraściejskaha pawietaŭ, adno tolki ū henyh žjawiščy treba padčyrknuć, što recha z Danii adhuknułasja, na žal tolki posłaredna, — na dalokaj Bielarusi. Daj Boh, kab u dobry čas, dy kab nam na karyšč!...

Jašće milej mnie bylo sustrenuć taki skaz u dyrektara ūniwersytetu ū Šycach**): „A my znašli na adnym kursie dwuch Bielarusiaŭ i adzin z ich byŭ šwiedamy nacyjanalna, druhi ūžo ad nas wyšaŭ šwіdomym“.

* * *

Waročajućysia clapier da samych uniwersytetaŭ, papytajemsia, u čym ichniaja aryhinalnašć i dziela čaho

*) 1. Šyce kala Krakawa 2. Dornfeld kala Lwowa. 3. Daliki kala Hniezna. 4. Zagórze na Pomorji. 5. Odolanaŭ u Paznaščynie. **) Ustanowa najbołš sympatyčnaja z polskich uniwersytetaŭ i najbołš blizkaja da Grundtvigaŭskaje linii.

mahli jany adyhrać hetkuju wialikuju rol u žyćci narodu?!

Jak ūžo kazaŭ ja, sposab realizacyi ašwiety na narodnych uniwersytetach zusim *samastojny* i nowy, nowy jašće da slañnišniaje pary. Da teoretyčnych fundamentaŭ Grundtviga treba jašće dačaŭ jahonaje razumieńnie pary *dašpiawańnia*. Kala 18—20 hodu žyćcia nahladajecca asabliwuju peru ū žyćci adzinki, kali jana byccam rastulaje swajo nutro na ūsio pryhožaje, kali duša niečaha choča, heta para, kali moładz zachopliwajecca rewulucyjnymi parywami, para, kali ūsio blahoje balić i hlyboka ščemić dušu. Adnym słowam, „para buraŭ“, jak nazwywajuć jeje paety.

Niekalki henyh hadoŭ pakidajuć pa sabie hetkija ślady, što časta da kanca žyćcia možna prasačyć henyja ślady ū historyi žyćcia čaławieka.

I woŭ u praciahu niekalki miesiacau, kaža Grundtvig, možna „nastrolć“ maładoha čaławieka na zaŭsiody, a prynamsia na daŭžejšy čas.

Henaja swomašć maładoje dušy budzie asnowaju, na jakoj tkacimie prelehent—nastaŭnik, karystajućysia „pryladami“ ū formie historyi swaje bačkauščyny, historyi sušwіetnaje, historyi kultury, rodnaha piśmienstwa.

Nastroj ščyra demakratyčny, stanouki i trywaly pahlad, što ašwieta — heta nia sposab zdabyć pasadu pisara ci jašće niejkaha „Intelihienta“ — woŭ pryimie Narodnaha Uniwersytetu.

Dumaju, što my Bielarusy mo' bolš baluča, jak chto, čuli, dy jašće dahetul adčuwajem, na swajoj skury, kolki škodaŭ narabiła nam „panskaja ašwieta“. Nad kožnym dziclanіom, što jšo wučycca ū siarednluju školu, treba bylo hedać, ci nie prapała jano dziela swajho aslarodzišča. Henaja panskaja škola pryščapіla čužuju ideolohiju, šukańnie na čužych ślachoch čužych dumak.

U narodnym uniwersytecie addzie lena ašwieta adwiedy. Ašwieta—pajmo šyrokaŭ, cikujućaje ab dušy, ab sucelnašci ūsiaje asoby, ab šyrokich idealach adzinki, kali wieda мае nauwiecie praktyčnyja mіerkawańni. Nawuka — supolnaja krynica, adkul moža čerpać ašwіetnaja akcyja. Narodny Uniwersytet imkniecca chutčej da ašwiety, čymsia da taho, kab dać swaim haduncom šmat wiedamašćiaŭ. Narodny Uniwersytet uzhadowuje bolš *pačućcio*, čymsia *intelekt*.

Ujaŭlajućy ūsieńka heta, možam zrazumieć, čamu za niekalki miesiacau možna pieraapracawać stolki mataryjału z haliny kultury. Uniwersytet heny wymahaje minimalnaje ahulnaje padhatouki. My, uzhadowanyja na niedarečnym pahladzie padziełu na „ašwiečanych“ i „nieašwiečanych“ u da-

siulešnim razumieńni henyh paniaćciaŭ, prywykli hladzieć, što ab wysokich, wialikich praŭdach žyćciowych moža hawaryć ci думаць čaławiek, jakі ūmieje krychu alhieby ci tryhonometryi.

Padychod taki byŭ-by falšywy i praktyka Narodn. Uniw. pakazała bliskuča, što šwiežaja haława i haračaje serca dy kachańnie bačkauščyny chapajuć zusim, kab pracawać nad raŭwіціom u sabie čaławieka.

Kursanty žywuć supolna ū inter-nacie. Dziakujućy hetamu praca na kursie nia spynajecca na zalі n trywaje pry pasiłkawańniach, u spalni, pry hulniach. Samyja lekcyi nia majuć školnaha charaktaru, chutčej ab ich možna bylo-b kazać, što heta dyskusii ūsich učeśnikaŭ, a prelehent žjaŭlajecca specam — nahladčykam, jakі nakіroŭwaje sprečki, kab nie pašli jany na falšywy ślach.

Jasna, što ad prelehentaŭ-nastaŭnikaŭ treba mieć wialikija wymohi. Rabicimuc jany tady tolki dobra swaju rabotu, kali miecimuc samyja wysokuju ašwieta, buduć dobrymi adumysloŭcamі ū swajoj halіnie, a najwažniejšaje, — kali miecimuc u sabie šmat ščyra demakratyčnaha nastroju i spahadnych adnosinaŭ da ūsiaho pryhožaha.

(d. b.)

Падзяка.

Для Музею Бел. Інстытуту Гасп. і Культуры атрыманы наступныя ахвяры: 1. Ад ксяндза Семашкевіча Яна (Падбродзьдзе) — калекцыя старадаўных папярковых грошаў; 2. Ад гр-на Бабарыкі Балеслава (в. Палесьсе, Вялейскага пав.) — 5 старадаўных сярэбраных манэт; 3. ад гр-на Жвірэлы Эдварда (в. Зялёнкі, Сьвянцянскага пав.) — дзьве старадаўныя манэты медзяныя і адзін мядаль „на памяць скасаваньня паншчыны“ з 19.11.61 г.; 4. ад гр-на Вілкайця Балеслава (в. Заблоцішкі, Сьвянцянскага пав.) — каменную сякерку і абломак абуха такой-жа; 5. ад інж. Л. Дубейкаўскага — 14 бел. календароў-кніжак з даўнейшых гадоў.

Усім ахвярадаўцам шчырая падзяка.

Цэнтральны Ўрад БІГІК.

Ад рэдакцыі: змяшчаючы гэту падзяку Цэнтр. Ураду БІГІК уважаем за свой абавязак заклікнуць усіх нашых чытачоў і супрацоўнікаў, каб пільна зьбіралі ў сваіх ваколіцах усякія памяткі мінуўшчыны і перасылалі іх у Бел. Інстытут Гасп. і Культ., які ўсякую атрыманую рэч акуратна сьпісвае, каталёгуе і перахоўвае для будучых дасьледчыкаў нашага Краю. Дык ўсе да працы!

Wincuk Adważny.

Chłapiec.

POWIEŚĆ.

X. Wialikaja palityka.

Kali pośle wyjezdu ksiandza Hałuzu wučni ūsioroŭna adkazalisia ісці ū cerkwu, inspektor wielmi dziwіўsia, hniewaŭsia i nie wiedaŭ, što dalej rabić. Daŭno pahražaŭ, što ūporystych prahonić sa školy; ale wučni wiedali, što jon hetaha nia zrobić, bo tych „uporstwujuščych“ bylo blizka stolki, skolki bylo katalikoŭ, h. zn. kala 90 pracentaŭ. Tahdy Staniukiewicz pačaŭ šukać kiraŭnikoŭ buntu — hałounych, jak kazaŭ, „paŭstancaŭ“, — ale doŭha nia moh znajsi. Narešcie ūsio skrupіlasia na Jarniewiču i Albinowiču, na katorych pakazaŭ Piskun. Na biadu heta byli samyja zdolnyja wučni: Jarniewič byŭ pieršym wučniem u šostym addzialeńni, a Albinowič — druhim wučniem u trećim addzialeńni. Na zasładaŭni Pedahohičnaj Rady Maznycia ūpiorsia i dakazywaŭ, što takoha wučnia, jak Jarniewič, wyhaniać nia moža, bo: 1^o. Apośniaja klasa była wielmi małaja i na egzaminie taki wučaŭ byŭ nadta patrebnы, bo moh pasłużyć dla sławy cetaj školy. 2^o. Škoda bylo marnawać takoha zdolnaha chłopca z paśledniaha hodu. 3^o. Usioroŭna, heta nie pamoža: raz wučni ūpiorlisia, dyk nia warta ich łamać — carkwa abojdziecca blaz ich, a prymusowaje nabaženstwa nia мае wartaści.

Ale Śliwa byŭ druhoj dumki: — Ułaśnie, treba złamać hety bunt! — kazaŭ jon zapalčywa: — inakš pośle wučni nabiaruć fanabery i ūziezuć nam na haławu. I mnie saŭsim nia škoda takoha Jarnie-

35)

wiča: jak skončyć našu školu, dyk napeŭna palezie ū wyšejšyja nawuki i budzie Rasieja mieć adnym woraham bolš. Z blahoja nasieńnia nia wyraście dobraje drewa.

— Dyk tahdy najlepš budzie pazačyniać tut usie školy, — kazaŭ Maznycia, — bo ūsie bielarusy mohuć być worahami Rasieł, a žydy jašće skarej! Taksama i palaki i litoucy... Waša palityka dawodzić da absurdu i dałš ūžo nia jdzie.

— Znajetie? — pierabliŭ ichnuju sprečku Pietuchow: — znajetie? nia treba zakrywać školy, bo škoda wučniaŭ i škoda ūžo i našaj pracy. Stolki tut ūžo sabrali my redkich ekzemplaraŭ kamieńniaŭ, raścinaŭ, żywiolinki paŭžujaŭ i rožnaj inšaj drebazy, što sapraŭdy škoda ūsio heta marnawać. Hetak pakrysie žbirajućy, my zrobim pačatak dla budučaha pryrodnaha bielaruskaha muzeju. A naša škola...

— Našto wam heta nazowa? — zmorščyŭsia inspektor: — my tut nijakaj Bielarusi nia pryznamom. Wy moža i wučniem haworycie ab Bielarusi? Budźcie z hetym ašclarožny!

Ale Pietuchow na punkcie swajej specyjalnašci byŭ čaławieкам niezaležnym i supraciwu nia pieranosioŭ, asabliwa kali chto padychodziŭ da rečy nie z nawukaj, a z palitykaj, ci z іншым takim licham.

— Gaspadin inspektor! — zahamaniŭ Pietuchow: — u našym uniwersytecie (jon tut adzin byŭ z uniwersytetu) profasary nam tumačyli, što Bielaruś мае swaju asobnuju floru i faŭnu, dyk prašu mnie palityki ū pryrodu nia ūwodzić. Nawuka palitykaj nie zajmajecca. A takoj bahataj flory, jak na Bielarusi, trudna hdzie znajsi, asabliwa ū trawach dla lekarstwaŭ: heta biazdonny skarb dla medycyny. Ale što ja wam hawaru? Was ін-

resuje tolki palityka. Znajetie? znajtte? znat?... Adnak i hetych dwuch wučniaŭ (jak jany nazywajucca?) wydalac sa školy niemožna, bo taksama škoda — zdolnyja abodwy chłopcy. A jak... znajetie?... trudna zławić aryhinalnaha matylka, tak trudna papaści na zdolnaha wučnia.

Pietuchow byŭ tak uzburany na inspektara i Śliwu, što pośle Pedahohičnaj Rady z imi nie raŭwіtaŭsia. Jon wielmi nia lubiŭ školnaj fušerki i palityki. — My tut siadzim nie dla palityki, — haworyŭ jon Maznyci, — a dziela nawuki, i to nawuki čystaj, niezaležnaj. Dla mianie pryroda — heta šwiatynia! Ja tak prywіazawіsia da Bielarusi, što chacieŭ-by tut pracawać da śmierci. Heta strašen na zapuščany kraj. Našy wučonyja jeduć u dalokikija zamorskija krai: tam wyśledžywujuć asabliwyja žjawy pryrody i pišuć knižki, a tut nia bačać-jakoje bahaćcie pad nosam! Heta ūsio warjackaja, palityka! Nam adzin botanik tumačyŭ u uniwersytecie, što bielarusy mahli-by pradawać swaje ziołacki, kwietki, kareńčyki i trawy celamu šwietu, kab wiedali, jak ich žbirać, sušyć i aceniwać. A tak tolki niemcy kupajuć heta za ništo, a pośle pierapradajuć za darahija hrošy. A jakoje tut bahaćcie drobnaj faŭnyl...

Tymčasam inspektor łamaŭ haławu, što rabić z katalikami. Doŭha chadziŭ jon pa pakoŭ i skubaŭ ryžuju baradu.

— Nia moža być, — kazaŭ jon sam sabie, — kab takija małyja dzieci mnie nie paddalisia! Užo tryccać hadoŭ ja pracuju ū škole, z hetych płatnaccac hadoŭ inspektaram i nikoli takoha zdareńnia sa mnoj nia bywała! N—da! Uśio heta narabiŭ heny Hałuzu. I jašće čwiardziŭ, što jon nie palak. Uśie ksiandzy palaki, a jon byŭ-by nie palak? Dy mała taho, što palak — jon jezuit! A ješće cha-

БЕЛАРУСКАЯ ХРОНІКА.

Памёр Уладзімер Жылка. У Савецкай Беларусі памёр нядаўна ведамы беларускі паэт Уладзімер Жылка. Савецкая прэса не падае ніякіх вестак аб смерці паэта. Нічога ў гэтым дзіўнага. Жылка быў праследзваны большавіцкімі ўладамі за ягоную нацыянальную беларускую плятформу і як нацдэм шмат ад іх пацярпеў. Памёр Жылка з сухотаў. Вечная Яму памяць!

Канфіскацыя „Шляху Моладзі“. Віленскія адміністрацыйныя ўлады у канцы мінулага месяца канфіскавалі № 4 (77) (за красавік) месячнага часопісу беларускай моладзі „Шлях Моладзі“, — за артыкул Альберта Стрыбця „Да сонца“.

Беларуская аўдыцыя ў віленскім радыё. Дня 11-га траўня, а гадзіне 15-й, сёлета віленская радыёстанцыя будзе надаваць, на ўсе польскія радыёстанцыі, беларускую аўдыцыю. Праграму аўдыцыі аўдае хор пад кіраваннем г. р. Шырмы і салісты, пры акампаньямэнце ведамага кампазытара праф. Галкоўскага. У праграму ўваходзяць наступныя беларускія народныя песні: 1) *Купальскія*: а) „Пірад Пятром пятым днём“, б) „Чаму сілязень смуцён невясёл“ — у апрацоўцы А. Грэчанінава; 2) *Жніўныя*: а) „Зазвінела пчолачка“, б) „Пірапёлка“, в) „Раёк“ — у апрацоўцы А. Грэчанінава. 3) *Валачобныя*: а) „А у лесе, лесе“ — у апрацоўцы А. Нікольскага, б) „У далі па даліне“ — у апрацоўцы Т. Уладзімірскага, в) „Ходзіць пава па вуліцы“ — у апрацоўцы К. Галкоўскага. Аўдыцыя патрывае паўгадзіны.

Новыя беларускія песні ў апрацоўцы А. Т. Грэчанінава. Ведамы і заслужаны працаўнік на ніве песнянай беларускай культуры А. Т. Грэчанінаў апрацаваў для солёвага (для аднаго голасу) сьпева з акампаньямэнтам раяля наступныя чатыры беларускія народныя песні: 1) „Ой рана, рана куры запелі“, 2) „Ува Ярдані ціхая вода стаяла“ (абедзьве Калядкі з Пружаншчыны), 3) „Конь бяжыць, зямля дрыжыць“ (з Ваўкавыскага пав.) і 4) „Ой не вылятай сівая ззяюля з куточка сенажаці“ (васеньняя песня з Пружаншчыны).

Успаміны з Саловак. Г. р. Фр. Аляхновіч мае намер выдаць у беларускай мове асобнай кніжкай успаміны з Саловак. Успаміны з Саловак дагэтуль друкаваліся ў польскай мове і расейскай. Апроч таго, маюць быць выданы панамяцку і пафранцуску.

Улады не даюць пашпарту г. р. Фр. Аляхновічу. Даведваемся, што віленскія адміністрацыйныя ўлады не даюць пашпарту грамадзянства

(obywatelstwa) г. р. Фр. Аляхновічу, ведамаму беларускаму драматургу і працаўніку на беларускай тэатральной ніве. Г. р. Фр. Аляхновіч, як ведама, прываблены „будаўніцтвам беларускай культуры“, „некалькі год таму апынуўся ў Савецкай Беларусі, але па шасьцімесячным там прабыванні, у выніку праследу камуністычнымі ўладамі, апынуўся аж на ведамых Салавецкіх астравах, дзе прабываў каля 7-мех год.“

Восеньню сёлета будзе роўна два гады, як польскія ўлады з большавіцкімі зрабілі абмен сваімі вязьнямі—большавіцкага вязьня Фр. Аляхновіча на польскага — Бр. Тарашкевіча, у выніку чаго Фр. Аляхновіч прыехаў з Саловак у Вільню, дзе прабывае дасюль.

Новы беларускі сьпеўнік. На днях выйшаў з друку новы беларускі сьпеўнік. Апрацаваў ужо будучы хворым нябожчык Альбін Стэповіч, выдаў—Беларускі Інстытут Гаспадаркі і Культуры. Выданьне вельмі хорошае. Сьпеўнік налічае 15 песняў з нотамі. Цана з перасылкай 75 грашоў. Выпісваць можна праз кнігарню „Пагоня“, Заваляная 1—1.

Беларусы ў Латвіі. — Латвійская ўлада выдала загад аб зачыненні Беларускага Выдавецтва ў Латвіі, пры гэтым не падаючы ніякіх матываў. Беларускае Выдавецтва працавала 10 год, ад 1925 году, і выпусціла цэлы рад падручнікаў і брашур, а таксама выдавала штомесячнік „Беларуская Школа ў Латвіі“. Паступак латвійскай уладаў можна лічыць жаданьнем пазбавіць беларусаў іхняга друкаванага слова, а таксама жаданьнем спыніць выхад беларускіх кніжак у Латвіі. У дзяржаве, якая сама йшчэ гэтак нядаўна была пад уладай расейскага царызму і нямецкіх баронаў, гэтакі барбарскі ўціск беларусаў зьявіўся зусім нечаканым і непачаданым.

— Рыская меставая управа адмовілася ў 1935 г. даць якую-кольчы грашовую дапамогу Рыскай Беларускай гімназіі, якая ўтрымліваецца Т-вам Беларускай Вучыццалёў ужо 6 год. Беларускай вучыццалёў сваю гімназію яшчэ трымаюць, хаця-ж для гэтага прыйшлося ўсё беларускае настаўніцтва абкласці асобнымі адлічэньнямі з пэнсіі.

БЕЛАРУСЫ! Падтрымлівайце сваю прэсу. Выпісвайце найстарэйшую беларускую газету „Беларускую Крыніцу!“

Z ekanamičnaha žyćcia Litwy.

Žviarynaja haspadarka. Za minuly 1934 h. z Niez. Litwy zahranicu wywieziena: zajcawych skuraŭ 13 tonnaŭ na 43.000 litau, a skuraŭ inšych žwiarat, jak lisou, šaškoŭ, wydraŭ i inš. — 4 tonny na 167,500 litau,

Dziejnaść Tawarystwa „Maistas“. Tawarystwa heta za adzin tolki miesiac studzień sioleta na swaich bojniach i fabrykach pieratwaryta: šwiniej 32,560, rahataj skaciny — 1,610, cielot i awiec — 2,800.

Zahranicu T-wa wywiezła: bekonaŭ — 762, 761 klg. żywych šwiniej — 1,900, miasnych wyrabaŭ — 8,700 klg., šwininy — 42,000 klg., ptušyny — 25,000 klg., syrych skuraŭ — 20,000 klg., krywi — 30,000 klg. i pieraroblonych klišak — 1,500 klg. Za ūsie hetyja tawary T-wa „Maistas“ atrymała 2,500,000 litau. Takim čynam, jak bačym, T-wa heta za adzin tolki miesiac z zahranicaj zrabiła abarotu na 2 1/2 milionaŭ, nie rachujučy abarotu na rynku krajowym.

Wywab masła. Choć masła na mižnarodnym rynku i ūpała, haspadarom adnak Niez. Litwy dalo jano niameła dachodu. Dziela hetaha pawialičwajecca, jak wywab masła, tak i wywab jaho. Za minuly hod z Niez. Litwy zahranicu było wywieziena masła 9.700 tonnaŭ. Ličba heta pakazwaje, što wywab masła za minuly hod značna pierawyšyŭ wywab u minulych hadoch. Sprawy masła ū Niez. Litwie zajmajecca T-wa „Pienocentras“. Dziakujučy jahonym zachadam litoŭskaje masła wywozicca: u Anhliju, Belhiju, Palestynu, Čechoslawacyju, u Franciju, Portuhaliu, u Syriju, Ehipt i h. d. „Pienocentras“ wyrabla je duža wysokija sarty masła i dziela hetaha na mižnarodnych wystaŭkach ū Lieży, u Paryży, Bolonii i Tel-Awiwie atrymała załatyja miadali.

Promyslaŭ u Kłajpedzie. U minulych hodzie ū Kłajpedzie było dziejnych 206 pradpryjemstwaŭ, u jakich pracawała 8.900 rabotnikaŭ. U parauñani z hodam 1933, za minuly hod tam prybyło 4,4 prac. pradpryjemstwaŭ.

Ziamla achwotnikam. U minulych hodzie ūrad nadzialiŭ ziamloj i zapamohaj 390 žaŭnieraŭ achwotnikaŭ. Ad 1930 h. da 1934 ahułam atrymali ziamli i zapamohi 10,619 achwotnikaŭ, što barolisia za Niez. Litwu.

Naharody małačarniam. Małočnaja haspadarka ū Niez. Litwie žjaŭlajecca adnej z najwažniejšych i adnej z najbolj dachodnych. Dziela hetaha haspadarka heta padtrymliwajecca tam roznymi prywilejami i naharodami. Zajmajecca hetym T-wa „Pienocentras“, jakoje małačarni abdaraje nia tolki hrašmi, ale apošnim časam i dobrai parody bykami.

Z „Musu Artojas“ Nr. 5. 1935. P. Ł.

Zakon ab šarwarku.

Dnia 16.VI. sioleta ūwachodziŭ siŭlu nowy zakon ab šarwarkowych pawinnaściach, z dnia 26.III.35. (D.U. Nr. 27, poz. 204 z dn. 16.IV.35). Šarwarkawaja pawinnaść wiedamy sialanstwu, nia tolki z časou panščyny, ale i ad pačatku sučasnaj adrodžanej Poľšczy.

Nowy zakon rasšyraje šarwarkawaja pawinnaść (nia tolki abymaje plautoŭki) i praznača je ich na takija mety: 1) budoŭli i ūтрымаñnie samaŭradawych daroh, 2) wykanañnie abasnowanych hramadzki intaresam wodnych meljoracyjaŭ, a tak-ža zachawañnie isnujučych takoha samaha charakteru ūstrojstwaŭ (tak-ža pry komasacyi — ūlady kirujučyja i prawodzjačyja jaje mohuć nalażyć na ūčasnikaŭ komasacyi šarwarkawaja pawinnaść dziela taho, kab wykanać kaniečnyja pry komasacyi wodnameljoracyjnyja raboty), 3) budoŭli walesnych i hramadzki budynkaŭ (napr. škołaŭ, špitalaŭ, prytułkaŭ, narodnych damoŭ i t. d.), 4) zahaspaderawañnie i zasiejañnie walesnych i hramadzki ziamlaŭ, što lažać adloham.

Pawodle zakonu, šarwarkawaja pawinnaść budoŭ abawiazywać fizyčnych asob i praŭnych, u wołaściach, a tak-ža ū niawydzielenych z pawietawych samaŭradaŭ miestach, — što plaćać padatak ad ziamli (hruntowy); padatak ad budynkaŭ i padatak promyslowy, abo kali nia plaćać hetych padatakaŭ, — plaćać walesny padatak zraŭnalny („wyrownawczy“); u mieście možna zabawiazać da šarwarkawaj pawinnaści—na mety darožnyja i školnyja—fizyčnyja asoby, što plaćać padatak ad dachodu.

Pawinnaści abawiazwajuć tolki na terytoryi tej wołaści, u jakoj znachodzićca pradmet padatku (ziamla, promysieł, dom), a kali pawinnaść praznačana na pabudowu školnych budynkaŭ i meljoracyjnyja raboty, — to abawiazwajuć na terytoryi hramadaŭ, jakija znachodziacca ū školnym rajonie (abwodzie), abo jakija karystajuć ci budoŭ karystać z meljoracyjaŭ.

Padčas pilnych polnych i lasnych rabot, a tak-ža tady, kali wykonywajucca raboty ū suwiaz i komasacyjaŭ, nia možna zabawiazywać pawinnaściami ziemiaraubaŭ i tych, što majuć lasnuju haspadarku.

Pawinnaści wykonywajucca padzielnščynaj plešaj, padzielnščynaj z kanioŭ, abo zamiest henych form —roŭnawartaściu ich hrašmi ci wykanañniem — u suwiaz i z zamienaj — wyznačanaŭ kolkaści rabot.

Wojawoda swoim rasparadžeñniem, wydanym z udzielaŭ wajawodzkaha samaŭrada, raša je ab:

- 1) waličyni šarwarkowych pawinnaści, aŭ,
- 2) časie pilnych rabot—polnych i lasnych,
- 3) dalečyni miesca rabot ad prad-

cieŭ mnie zamylić wočy swajej Biełarusiaj. Jahonaja Biełarus — heta nowaja štučka polskaja i jezuickaja, bo pieršaja reč — niama nihdzie na šwiecie nijakich biełarusiaŭ, a druha ja reč — kali hdzie jakija i byliby, dyk ich saŭsim nie patreba. Nie dołžno byt! I kwita. Što za takija nowyja wydumki?! Užo Rasieja мае dosyć blydy z palakami, ukraincami, ličwinami, finami — dy jašče zawia-ducca Biełarusy! Nu, ich, tam! — nie nado! ja nie dapušču.

— Ale woš jašče maju biadu z hetym biełarusym Piatuchowym: jon moža być horšym biełarusamanam ad taho Hałuzu. Wot da čaho dawodzić wysokaja nawuka! lepš być razumnym čaławiekam, jak wysokim wučonym. I hety chachol Maznycia mnie nie padabajecca. Adzin šliwa idzie pa majej lini, ale što-ž, kali jon durny... A naš błaħačynny tolki sladzić, dy sapleć — słowa nia skaža.

Doŭha tak chadziŭ inspektor, dumaŭ i pieradumywaŭ: pierapraŭlaŭ staryja projekty, stroiŭ nowyja. Narešcie postanawiŭ pieramianić taktyku i hawaryć z chłapcami paasobku: pierš dobra pastrašyć ich samych, a pośle paklikać bačkoŭ i tym tak sama pryhrazić, a tahdy dzieła pojdzie lahčej. Dla strachu treba budzie choć paru wučniaŭ wyhnać sa školy.

Wot nazaŭtra, pośle hetych wiačornych projektaŭ, inspektor sabraŭ wučniaŭ i abjawiŭ im, što: 1^o Škoła začyniajecca na try dni. 2^o Wučni mohuć jechać damoŭ. 3^o Ale pierš kožny wučaŭ pawinien z im — inspektaram — razhawarycca. 4^o. Pośle troch dnioŭ wučni pawinny iznoŭ sabracca ū školu, ale razam z bačkami, bo jon — inspektor — maje da bačkoŭ wažnaje dzieła.

Pośle pałudnia inspektor pačaŭ pierahawory z katalikami, pačynajučy ad starejšych. Tut braŭ na dopyt nia tolki špiewakoŭ, ale naahui katalikoŭ usich: ad usich braŭ padpisiku, što buduć akuratna chadzić u cerkwu, kali budzie patreba. Wučni zapiščeli. Łapciukiewič i Cilpionak zhadzilisia adrazu, Piskuna i Łapšu inspektor dla formy taksama zaklikaŭ padpisacca, choć im wieryŭ i biez taho. Ale z druhimi chłapcami było trudniej. Adnak, dobra pastrašyŭšy, inspektor znajšoŭ jašče poŭtuzina padatliwych. Zato je inšyja adkazalisia całkom. Najhorš dzieła pajšlo sa špiewakami: apryč tych, pary slabawalnych, ničto nie zapisaŭšia. Apošniuju rasprawy na ūpartych inspektor adlażyŭ da spatkañnia z bačkami.

Z adnym tolki Jarniewičam inspektor spracaŭsia čuć nia celuju hadzinu. Probawaŭ nawiet pastawiać usio rabrom:

— Albo budzieš, — kazaŭ inspektor, — piajać u cerkwie, abo pojdzieš sa školy: wybiraŭ adno z dwuch!

— Dobra, pajdu sa školy, — kazaŭ spakojna Jarniewič, — ale celaje žyćcio budu pomnić, što mianie niesprawiadliwa wyhrali tolki zato je, što ja katalik.

Inspektor postanawiŭ prakanać chłapca, bo ličyŭ jaho za prawadzira ū škole.

— Dy ty razwaž dobra, — kazaŭ jon łaska-wa, — što ty praz heta straciš? Ty zera skončyš školu i dastanieš atestat, a jak budzieš upiracca, dyk astaniešsia niedawučkaj — praz swaje dziela-čyja kaprysy. Padumaj, chłopc! Tut razstryhajecca twaja dolja na ūsio twajo žyćcio: nia hubi sam siabieli heta wielmi łupa.

— Ja užo dobra nadumaŭsia i heta majo apošniaje słowa.

— Da, eto politika ksiendza Hałuzu. Stupaj! — skazaŭ čwiorda inspektor: — za try dni prychođ z bačkam.

Padobnaja rasprawa adbyłasia z Albinowičam, Piastrekaŭ, Babinkiewičam i z druhimi.

Cikawy taksama byŭ razhawor inspektara z našym Wincusiom.

— Ci ty chočaš wučycca? — spytaŭsia inspektor. Jon wiedaŭ, što heta samaja dalikatnaja strunka ū Wincusia.

— Chaču! — kazaŭ Wincus i adrazu daha-daŭsia, da čaho inspektor mieryć.

— Kali ty chočaš wučycca, dyk pomni, što ū škole treba zaŭsiłody słuhać inspektara, bo jnakš budzieš wyhnany sa školy. A ja tabie prykazywaju chadzić u cerkwu piajać. Pojdzieš?

Wincus maŭčaŭ.

— Čamu nie haworyš — pojdzieš, ci nie? — pytaŭ hrozna inspektor.

Wincus maŭčaŭ i pačynaŭ plakać.

— Stupaj, durak! prichodi s matierju.

Jaki čwiordy małyš! — dumaŭ inspektor: — i što z takoha moža wyrašć? Peñnie budzie kaliści taki zaŭziaty ksiondz — jezult, jak Hałuzu. I na što my mučymsia — wučym hetych pryšłych swa-lich worahaŭ? A Piatuchoŭ łapoča: „nawuka, nawuka!“ Jon kaža: „Rasieja čystaj nawuki nie baicca: baicca tolki łupaj palityki.“ A ūlañnie my pawinny vyhadować pasłušnych hramadzian dla Wia-likaj Rasiei; dla školy nia wažna nawuka, ale tolki wažna heta rasiejaska ūžadawawie. Inakš my ich nawučym na swaju haławu. Ale jak tut vyhadu-ješ takich skatoŭ? Haworyš im, tałkuješ, a jany ūsiłoroŭna Rasiei nia lubiać...

м'яту падатку, які абасноўвае ўрадава.

4) вартасць падзіншчыны з каніом, выражанай падзіншчынай плечатою,

5) вышні горадзкі раўнаважнік за 1 падзіншчыну плечатою.

Рада аб абавязку ўрадава будучага ўрадава рады і ў некаторых выпадках павінаўвага рады, а вызначанне — ўрадава ўрада. Распарадженне (выканаўчае) Міністра нутра. спраў — раіць аб тым, якім спосабам вызначанне ўрадава. Урадава павінна, якія нязнае метам дзе-

ла выканаўчага ўрадава ў мяжах дзеяльнасці ўрадава і ўрадава, нязнае плеравышча ў будучым годзе 25 процантаў тых ўрадаваў, што наложаны паводле закона.

Закон, які будучы, мае характар агульнага, рамовы. Якім будучы закон у практыцы, залежыць ад таго, якія распарадженні выдае міністар і ўрадава.

Адно треба сцвердзіць, што ўрадава — сцаланства — абкладаецца што раз большымі „прывілежыямі“, прывілежыямі на падаткі ў розных формах!

Няміецкая асуджана ў Лізі Народаў.

Мы ўжо пісалі, што Францыя падарвала скарбу ў Лізі Народаў на Няміецкую за тое, што ўрадава канцлера Гітлера аднастаронна зламаў версальскі дагавор завадзячы ў Няміецкую агульна абавязак ваіскавага службы і разбудова няміецкага арміі. Гэтага справа разладалася на апошнім, надзвычайна, спецыяльна на гэта скліканай, сесіі Рады Лізі Народаў, якія адбыліся прад Вялікім сходам — 16 і 17 красавіка. Рада Лізі Народаў Няміецкую асудзіла —

прыняла рэзалуцыю, якая была ўплываваная на канферэнцыі ў Стрэсе — прадстаўнік Францыі, Анлі і Італіі, — каторай прызнана Няміецкая вінаватая за непаслушнасць і непашану Версальскага трактату.

Зразумела, што гэта асуджана мае значэнне толькі моральнае. Нічога новага і не заклаў, каб прымуся няміецкі ўрадава падпарадкавацца парабам Версальскага трактату. Словам, Версальскі трактат — гэта ўжо музейны прадмет.

Няміецкая пратэстуе.

Няміецкі ўрадава асуду Рады Лізі Народаў не прызнаў і супраць яго падарва пратэст прадстаўніком Анлі і Італіі, падчырківаючы, што гэта асуджана ўрадава Няміецкую ў міжнародным суз'ядзі.

Няміецкія палітыкі спадзіваліся, аднак, асуду Рады Лізі больш сурова, бо, калі даведліся аб ім, дык у няміецкай прэсе паявілася

такое „абурэнне“, якое падобнае да іроніі, і здарэнне, што гэта канцэсія зрыў версальскага дагавору.

У еўрапейскіх палітычных кружках спадзіваецца, што няміецкі ўрадава адказ на гэта асуджана падарваўца да далейшай акцыі..., поступ такой ізноў задзіўляе еўрапейскіх палітыкаў.

Савіека-францускі саюз.

Францыя з Савіетамі дагаварыўца заклаў саюз аб узаемнай дапамозе. Гэта саюз замяніць г. зв. усходні пакт, ад якога адмовілася Няміецкая і Польшча.

У звязку з гэтым родзіцца цікавае, як можа памалі балшавікага армія французскага арміі, калі б Няміецкая напала на Францыю. Савіеты-ж не хранилі з Няміецкай.

Каб спраўды была прадбачана мажымасць гэта, у патрэбе, дапамогі для Францыі з боку Савіетаў супраць Няміецкай, дык треба, каб

у гэта саюз уваходзілі або Польшча, або прыбалтыкія дзяржавы — Латвія, Літва, Эстонія.

Бірачы пад увагу сучаснага палітычнага міраважні, аб прылучэнні да гэтага саюзу Польшчы спадзіваецца нязнае прыходзіцца. Астатня дзяржавы прыбалтыкія. Такім чынам, на ўсходзе Еўропы можа паўстаць сіла — савіека-францускі саюз разам з саюзам прыбалтыцкіх дзяржаў: Літвы, Латвіі і Эстоніі, — якая спыніць разгон няміецкага экспансіі.

Новая канстытуцыя ў Польшчы.

Новую канстытуцыю, аб якой мы ўжо пісалі, Прэзідэнт Польшчы ўрадава падпісаў дн. 23-га красавіка, а на заўтра — 24 красавіка — была

надрукаваная ў Nr. 30 Dz. U. R. P. і стала закана. Гэтым парадкам новай канстытуцыя стала правам оца і ўжо абавязвае ад 24. IV 1935 г.

Розныя весткі.

З ЦАРКОўНАГА ПАГОСТУ.

Пропаведзі ў цэрквах папольску. Мітрапаліт Праваслаўнай Царквы ў Польшчы выдаў загад, каб у тых прыходах, дзе прыхаджане выяўляе ахвоту слухаць пропаведзі ў царкве папольску — сьвяшчэннікі гаварылі пропаведзі папольску.

Калі-ж Мітрапаліт выдае загад, каб у беларускіх прыходах гаварылі пропаведзі пабеларуску?

Беларусы павінны на гэта звярнуць увагу і стойка патрэбаваць ад праваслаўнага духавенства, каб у беларускіх прыходах гаварылі пропаведзі пабеларуску.

Паветавы стараста ў справе царкоўнай. Публічна ведама, што Шчучынскі стараста пан Кавальскі быццам забараняе сьвяшчэннікам навуцаць рэлігію пабеларуску. Цікава, ці стараста Кавальскі гэтым хоча ў нас у цэрквах утрымаць царскімі ўрадава заведзеную расейшчыну, ці ў згодзе з Мітрапалітам завесці ў цэрквах польшчыну.

Беларускаму народу чужая расейшчына і не свая польшчына; забараняць вучыць рэлігію ў роднай мове беларусаў — пабеларуску — ніхто ня мае права. Беларускія сьвяшчэннікі разам з народам за справу народную і рэлігійную павінны стаяць за сцверда і ўсялякае бязпраўе выяўляць публічна.

З УКРАЇНСКАГА ЖЫЦЦА.

— Wielmi časta sudzić ukrainuju moładz u Halicčynie za prynaležnaść da nielehalnaj arhanizacyi ukrainkich nacynanalistaŭ — OUN. Sudzić chłopcoŭ, sudzić i dźiaučat. 17 i 18 krasawika ŭ Lwowie Sud zasudziŭ za prynaležnaść da OUN Razalu Kujbidu, 28 hadoŭ — na 2 hody turmy. Halinu Kujbidu, 20 hadoŭ, — na paŭtara hoda i Kalinu Tančakiewsku, 28 hadoŭ — na 4 hody turmy.

— „Діло“ піша, што Украінцы павінны ісці на выбары ў Сойм і Сенат, не зважаючы на ўрадава гэта выбараў.

З НАЗЕТ.

Байкот выбараў. Польшка сцаланская прэса піша аб байкоце надходзячых выбараў у Сойм і Сенат. Газета „Piast“ піша гэта: — Сцаланскія масы помніць барацьбу за ўрадава права перад ваіной, каторая было ў Польшчы загарантаваная канстытуцыяй з 1921 г., — пад новай выбарнай ордэнацыяй на выбары нязнае пойдзе.

Новая канстытуцыя і народная мненасць ў Польшчы. Кракаўскі „Cas“ піша: — новая канстытуцыя нязнае бірае пад увагу нацыянальных мненасцяў, што жыў у Польшчы. Народная мненасць павінна знайсці „апору“ ў прэзідэнта дзяржавы.

Масоны. „Dz. Wil.“ апісвае судовую справу ў Кракаве, на якой практор сказаў, што ў польскім урадава жош сцелбры масонеры. Гэтага вестка ўжо нязнае „вызваліць непакоем публічнага“, — перад гэтым мусіць маха, бо кс. Які за гэты быў суджаны.

„Краюваць“. Апошнімі часамі вільскага „Słowo“ пацало цікава крыху справа беларускага — часамі аб беларусах жош піша. Агулам у гэтага хазяцтва заўважваецца некая „краюваць“ — праўду піша аб халілеячых і ўсё прыбышчых. У 114 нумары „Słowo“ піша, што Палакі надта любіць быць чыноўнікамі.

Балшавіцкі сажа. Адна з французскіх газет апублікавала тайны польска-няміецкі дагавор. Гэтага вестку падчыла ўся прэса і яна разнаслаіла па ўсім свеце. Урадава выявілася, што гэты быццам тайны польска-няміецкі дагавор сфабрыкавалі балшавікі, каб накіраваць больш французскага дыпламатыю ў бок Савіетаў.

З ПОЛШЧЫ.

Змяненне прыросту. Статыстыка паказвае, што ў Польшчы натуральны прырост папцова змяняецца. У 1930 годзе было натуральнага прыросту 534 тысячы, а ў 1933 годзе — 402,465, у 1934 г. — 401,931.

236 мільянаў недаробу. Дзяржаўны скарб у мінулым будучым годзе меў: дачодаў — 2144,5 мільянаў зл., а расчодаў — 2175,6 мільянаў зл. Народная пазычка — 175 мільянаў — нельга ўважыць за нармальны ўплыў дачодаў, а дзіла гэтага недаробу раўняецца — 236 мільянаў зл.

Добра зысківалі падаткі. У мінулым годзе дзяржаўны скарб атрымаў дачоду з падаткаў на 18 мільянаў больш, чым у 1933-34 г., і на 10 мільянаў больш, як было прадбачана ў будучым. Каб нязнае былі стану фактычна, можа на гэтым судзіць, што хазядавае жыццё ў Польшчы паправілася. Жыццё аднак паказвае, што тут застала секвестрацыя і агулам падатковых устаноў.

„Legion Młodych“ разваліўся. Бе-Бе-кі заклаў арганізацыю моладзі „Legion Młodych“, каб даваць сваіх наступнікаў. Апіакунамі гэтага арганізацыі былі міністры і знатныя санакцыяны дзяржавы. Жылі хлопцы ў „Л. М.“, як мысам у агародзе. Але жош хлопчыкі пацалі палітыкаваць і ўжо хачелі нават перавысць радыкалізмам балшавікоў. Не ўдаліся гэта. Апіакун адракліся імі апіакунца. Цяпер гэта „Legion“ разваліўся.

Судзіцца павіны паліцейскім. У Мылівіцах паліцейскі павіны пакаж судзіцца: паліцейскія ў двух били пакамі на вуліцы чакалі, а прачодзіць судзіцца запрастэстаў супраць гэтага. Паліцейскі, нязнае вядома, з кім мае дзіла, „зжечаў“ па халаві пакаж і судзіцца. Справа перадава ў суд.

З ЗАГРАНІЦЫ.

Завастрэнне дыктатуры ў Баўгарыі. Баўгарыя нязнае астаецца ад друкіх дзяржаў і завадзіць тасма дыктатуру. Дзіла гэтага ўрадава арыштаў паводыроў апыцы і пацаў „укарацца“ новымі заканама, каб утрымаць у паслушнасці няздаваленых. Газеты пішуць, што там мае быць устаноўлена манархія.

У Анліі мінае крызіс. Анліі дзяржаўны буджэт прадбачыць вялікую надвышчу дачодаў і дзіла гэтага ўрадава раіць змяніць падаткі. Гэта сцвердыць, што ў Анліі хазядавае крызіс мінае.

Савіекага армія нязнае даверу. Тайныя рапорты савіецкіх камандзіраў з 73 дывізіяў паказваюць, што савіекага армія нязнае. Развіданыя гэтага рапорты выяўляюць: — на Украіне маюць давер толькі 5 дывізіяў, а Беларусі толькі 2, на Каўказе 3, а з азіяцкімі ваіскавымі аддзіламі жош горш. Жош чаго страх балшавіком!

Зіематрасіенне. Надовіаць на востраве Формоза (японскага ўладава) было страшае зіематрасіенне. Збітых 3,815 асоб, раненых — 10,630 асоб. Знішчана 15,292 дэмы, 15,457 дамоў папаваных і 7,816 дамоў крыху прысутых.

Пісьмы з вёскі.

— Нясьвіж. Летас у нас адбываліся казёныя дажынкы, на якія былі скліканы „стшэльцы“, „кракусы“, „рэзарвісты“, „федары“, „самарытанкі“, „пажарнікі“ і „колы млодзёжы вейскай“. Прадстаўнікоў гэтых арганізацыяў з абшару павету зволілі ў Нясьвіж шараваркавымі фурманкамі. На дажынках быў бал — абед. Прадстаўнікі былі прывезшы з сабою вянкы і дэры. На дажынках паялі беларускія народныя песні і скакалі беларускія народныя танцы.

Дажынкы паказалі нашым паном пажарнікам і культуртэрагам, што з беларусаў нязнае паякі і ў польскіх арганізацыях.

Недалёкі.

— Dobrapole, kala Dziawienisk, Ašmianskaha paw. Kala nas kruhom żywuc bielarusy — kataliki. U hety Wialikdziej moładz ladiła tradycynija „Walačobniki“ pabielarusku — śpiewali pa wioskach pad woknami bielaruskuji religijnju pieśniu „Wiasioły dzień dla nas nastaŭ“ i „Radujmasia chryścijanie“. Sialanie achwotna prymali i ščodra haścili swaich „walačobnikaŭ“. Sława Wam maładzija praslawieli našaj tradycyi i bielarusčynju. Hucieniski.

— Huta, Lidzkaha paw. Subotnickaj wolaści. Ad 1932 da 1934 h. našaja wioska pieraplačywała usie padatki — plaćila za slobie i za susiedniuju wiosku; susiedniuja wioska мае batrackija nadziely i zdaŭnych prypisana da našaj wioski. Ale hetaja wioska plaćila zaŭsiody i ciapier padatki sama taksama. Ciapier my dawiedalisia ab našaj krydziej i pačali šukać sprawadliwaści. Na 1935 hod čuży padatak nam žniali, ale pieraplačanaha nie zaličyli na 1935 hod. Što rabić, kab pieraplačany padatak zaličyli za padatki 1935 hodu?

J. A.

Ad redakcyi: Ab zaličenni pieraplačanaha padatku na padatak blahučy žwiarniciesia ŭ samaŭradawuju instytuciju ŭ sprawle padatku samaŭradawaha i šarawarku, a ŭ sprawle padatku dźiaržaŭnaha (państwowa-ha) — u Izbu Skarbowuju.

— Вялікае Сяло, Маладэчанскага пав. Наше сяло належыць да Маладэчанскага прыходу, дзе ёсць два бацюшкі і адзін дзякан. Надовіаць памёрла ў нашай вёсцы маладая кабета, пакінуўшы мужа і дзяцей. Муж хацеў пахаваць жонку з хрысціянска-праваслаўнымі почасцямі, але дзе там было яму да гэтага — ён чалавек бедны, а бацюшка без 25 зл. і крапіла махнуць не хацеў. Дзіла гэтага мусіў пахаваць бяз уахцы сьвяшчэнніка — толькі з паніхідай. А даваў бедны чалавек бацюшку 15 зл., бо гэтулькі меў. Вот, як дорага цэняць нашыя сьвяшчэннікі паслугі рэлігійныя. Нядобра, што і гэтым людзям адганяюць ад царквы. Треба ім мярквацца з людзьмі па Божаму, па хрысціянску. Мцар.

— Гэрманавічы, Дзісьненскага пав. Да нас на пошту прыходзіць „Бел. Крыніца“ нязнае. Але атрымаць падпішчыку яе трудна. З пошты йдзе наша газета ў волашчы, а адтуль калі солтыс прынесе — то добра, а найчасцей яна гіне ў дарозе. Мы, чытачы, ня хочам, каб нашу газету „Б. Крыніцу“ перасылалі з пошты для нас праз волашчы — мы самі яе з пошты забяром. Але паштар аб гэтым і слухаць ня хоча.

Даручаньня нам „Бел. Крыніцы“ мы публічна дамагася. З пошты мы яе самі забяром.

Чытачы „Бел. Крыніцы“.

З ВІЛНІ.

„Švenčionių Lietuvių Gimnazija“. Pad hetkim zahaloŭkam (Šwiancienskaja Litoŭskaja Gimnazija) nidaŭna pajawilasja ŭ Wilni asobnaja knižyca, pryświačanaja 15-cilecciu (1919—1934) henaj gimnazii. Knižyca мае 47 hačyn, wydana na dobrej papieri, bahata ilustrowana i daje poŭny abraz historyi razwoju i žyćcia litoŭskaj gimnazii ŭ Šwiancianach za 15 hadoŭ jaje isnawaŭnia.